

## W ojczyźnie Draculi

### Kartka z podróży do Rumunii

„Jadę do Rumunii”. Taka deklaracja na ogół przyjmowana jest z ironicznym uśmiechem i zdawkowymi życzeniami: „Szerokiej drogi”. Dlaczego? Ponieważ obraz Rumunii kojarzy się Polakom tylko z biedą i brudem. Cóż, takie są stereotypy... Wynikają stąd, że uważamy, iż ojczyzna Draculi nie zmieniła się od lat. Jest dalej takim samym krajem, jak była dawniej: komunistycznym i zacofanym.

Przed wyjazdem do Rumunii podzielałem opinię większości rodaków. Wydawało mi się, że będzie tam szaro i ponuro. Nie jestem zwolennikiem stereotypów, ale nie potrafiłem wyzbyć się negatywnych wyobrażeń. W rzeczywistości kraj ten znacznie różni się od naszych wyobrażeń o nim!

Gdy znalazłem się na miejscu, przeżyłem ogromne zaskoczenie. Po pierwsze z powodu stanu dróg. Co prawda słyszałem, że są one tam całkiem dobre, ale nie wiedziałem, że aż tak. Przejechaliśmy przez znaczną część kraju i uważam, że rumuńskie drogi są świetne. Niestety nie mogę tego powiedzieć o polskich... Następnym elementem rumuńskiego krajobrazu, na który zwróciłem uwagę, były samochody.auta również są tam lepsze niż w Polsce. Myślę, że na ogół nie mają więcej niż sześć lat. To, według mnie, jest naprawdę dobrym wynikiem. Na taki stan rzeczy duży wpływ ma fakt, że w Rumuni znajdują się fabryki produkujące samochody marki Dacia. Oczywiście, zdarzają się wyjątki, ale mawia się przecież, że jedynie potwierdzają one regułę.

Jeszcze jedna rzecz wywarła na mnie ogromne wrażenie: postawa Rumunów względem swojej kultury i tradycji. Odczuwają niesamowitą dumę, że są Rumunami, że mają własną kulturę, flagę, herb. W każdej sali lekcyjnej w szkole, której byliśmy gośćmi, na ścianie wisi godło i flaga narodowa. Trafiliśmy akurat na święto narodowe. Dostrzegliśmy je również na większości balkonów i na ulicach miast. Sądzę, że jeśli chodzi o okazywanie szacunku dla własnej państwowości, moglibyśmy wziąć przykład z mieszkańców Rumunii.

Rumunia jest pięknym krajem, co jest ważne, ale ważniejsi są ludzie, którzy ten kraj tworzą. Ci, których spotkaliśmy, okazali się naprawdę mili i sympatyczni.

Myślę, że warto odwiedzić Rumunię i poznać ten kraj trochę bliżej. Nie należy kierować się schematami i uprzedzeniami. Każdy, kto z góry zakłada, że panuje tam wyobrażalna bieda, wyśmiewa ludzi, o których nic nie wie, jeśli tylko skonfrontuje stereotypy z rzeczywistością, na pewno zmieni zdanie.

*Tomek*